N.º 159.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 27. Listopada 1813.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Obwieszczenia.

Z wydziału Magazynowego. Względem odbyć się maiącéy Licytacyi w Warszawie na Mięso i Wódkę.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Dla całéy rezerwowéy Armii Mięso i Wodka stosownie do Dekretu Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyi maią bydź zakupione przez Entrepryzę. Ilość miesięcznego wychodu tych Wiktuałów wynosi do 20000 Pudow Mięsa i do 20000 Wiader Wodki: ktoby więc życzył sobie podiąć się téy Entrepryzy, ma się stawić między 15. a 20. dniem m. b. Ruskiego Kalendarza, czyli między 27. Listopada a 2 Grudnia r. b. przed Kommissyą Prowiantską rezerwowéy Armii w Warszawie z pewną Kaucyą, a tam o warunkach liwerunku zawiadomionym zostanie.

w Płocku, dnia 18. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, *S. j.*

Z wydziału żywności Woyska. Względem nieregularnéy i opoźnionéy odstawy Naturaliów Magazynowych.

PREFEKT Departamentu Płockiego
do
WW. Podprefektów, Woytów, Burmistrzów i Obywateli wszystkich, Naturalia Magazynowe odstawić obowiązanych.

Wydany z powodu nieregularnéy odstawy produktów Magazynowych przez JW. Łanskoy Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego pod dniem 14. b. m. Nro. 170 reskrypt, w słowach:

„JW. Prefektowi Departamentu Płockiego.

„Wszyſtkie moie usiłowania koncem bezprzerywnego opatrzenia w ży„wność Woysk w Xięſtwie Warszawskim konsyſtuiących i przez one przecho„dzących, wszyſtkie JW. Prefektom dawane zalecenia i okazywana pomoc w „tym przez Radę Naywyższą dotąd są czczemi. Woysko w wielu mieyscach „często cierpi niedoſtatek żywności, a Mieszkancy przy drogach woyſkowych „i w mieyscach konsyſtencyi Woysk zamieszkali, narzekaią sprawiedliwie na „zabor u nich produktów, i w czasie poźnieyszym nie będą w ſtanie ani ży„wić Woyska ani siebie utrzymać. Lubo bolesno dla mnie było odſtępować „od prawideł rownowagi, lecz oſtatnia potrzeba zmusiła pozwolić Woysku „zabierać żywność przez rekwizycyą: śrzodek ten iednakże nie zapewnił w „wielu mieyscach dla Woyska żywności i przymusza one kupować prowiant „i furaż a conto winnych.

„Rozumie się samo przez się, iż JWW. Prefekci i WW. Podprefekci „maiący w swoim ręku sposoby zmuszenia opieszałych Kontrybuentów, są „naypierwszą winą, i poszukiwanie wyłożonych pieniędzy obroci się na nich „pierwszych, a naſtępnie i Sąd Woyskowy tych Kontrybuentów czeka, ktorzy „będąc obowiązani, chociaż mogą, lecz niechcą zadosyć uczynić woyskowym „potrzebom.

„Jeszcze raz ninieyszym oſtrzegam JWPana i podległych Jemu Podpre„fektów wraz z opieszałemi Kontrybuentami, gdyż poźniey będę musiał „zwrocić na JWPana całą surowość prawa.

w Warszawie, dnia 2. Liſtopada 1813.

(podpisał) Generał Gubernatora Łanskoy.

kommunikuiąc do wiadomości WW. Podprefektom, Woytom i JJPP. Burmiſtrzom, oraz wszyſtkim Obywatelom odſtawiać Magazynowe Naturalia obowiązanym, zwracam ich uwagę, iak iuż nieprzyiemne skutki sprawiły oziembłe pierwszych exekwowanie, a drugich opieszałość w odſtawieniu Naturaliów Magazynowych. Nie mogą żadney na obronę swą WW. Podprefekci użyć przyczyny, albowiem pomoc Woyskowa zawsze i w takiey liczbie w iakiey zażądali była im doſtarczona. Wskazane były odemnie sposoby exekwowania koniecznie skutek zapewniaiące. Wysełanie Kommiſſarzy z pomocą Woyskową dozwolone im na koszt Debenta, młocenie zboża i takowego do Magazynu odſtawienie, naiętych do tego ludzi zazaz z tegoż zboża wynadgrodzenie dozwolone, wreście rozciągnięta przez Naywyższą Radę na opieszałych Kontrybuentow surowość, iż takowych imiennie donosić i pod Sąd woienny oddawać można: gdyby tylko były te sposoby akuratnie przez WW. Podprefektów użyte, zapewnoby na taki iaki się teraz widzieć daie nie wyſtawiły Magazynów niedoſtatek, zasłoniły by Urzędników od tey surowey zagrożoney odpowiedzialności, a Obywateli od tych nieprzyiemności, a na reszcie od ponoszenia szkód, ktore koniecznie z niedoſtatku Magazynów wyniknąć muszą.

Tego więc nieszczęścia, że tak rzec muszę, nayprzyncypalnieyszą sami Obywatele są sobie i mnie przyczyną, kiedy ostrzegani, z dostawianiem winnych od nich produktów tak byli opieszałemi, a WW. Podprefekci, ktorzy albo nie używaiąc wskazanych im odemnie śrzodkow, albo nie czuwaiąc nad skutkiem exekucyi, rownie do tego przyłożyli się.

Uczyniłem ieszcze do JW. Generał Gubernatora przełożenie, aby z użyciem téy surowości raczył się wstrzymać, lecz zaraz ostrzegam Obywateli ieszcze raz może ostatni, iż ieżeli chcą ratować się od wielkich szkod i nieprzyiemności, iakie na nich brak w Magazynach żywności dla Woyska koniecznie ściągnąć musi, niech bez ociągania się należące się od nich produkta odstawiaią, a WW. Podprefekci ieżeli życzą sobie uniknąć téy surowéy odpowiedzialności, ktora ich za nieskuteczne exekwowanie spotka, niech pilnie podług wskazanych im sposobów exekucye zarządzaią, poczynaiąc od naymaiętnieyszych i naywięcéy dłużnych, niech skutku Exekucyi dopilnowywaią, darmo włoczących się niektorych Kommissarzy surowo karzą, niech poczekanie do dni kilka często od Kontrybuentów proponowane mieysca niema, a wysłana Exekucya poty z pierwszego do drugiego nie odieżdza mieysca, aż Kontrybuent się uiści; wreście niech wszystkich sił użyią, aby wszelkie zaległości wyexekwowane zostały, inaczéy nie mnie lecz sobie samym winę przypiszą, gdy zagrożona surowość skutek swoy wezmie.

Ninieysze obwieszczenie WW. Woyci i JJPP. Burmistrze w gminach respective zwyczaynym sposobem i z Ambon przez Xięży w 3 po sobie idących tygodniach ogłosić, i że to dopełnili przed właściwemi Podprefektami udowodnić są obowiązani.

w Płocku, dnia 19. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału administracyynego Sekcyi II. Względem włościan posiadła Gospodarskie opuszczaiących.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W teraznieyszych okolicznościach woiennych mnogie rolnika przyciskaią ciężary. Furaże na kilka lat antycypowane, kwaterunki wielkie, dostawa licznych podwod na potrzeby woysk przechodzących i stoiących, dostarczanie ludzi do fortyfikacyi i innych posług militarnych, nadzwyczayne składki pieniężne i w effektach oprócz zwyczaynych wielkich podatków rozpisywane, szczególniéy rolników dotykaią i położenie ich co raz przykrzeyszym czynią. Ztąd pochodzi, ze włościanie uciskami temi znękani, co raz w większéy liczbie posiadła swoie porzucaią, i częścią do Klassy wyrobników przechodzą (ktora to Klassa w teraznieyszych czasach publicznemi ciężarami bez mała w cale dotkniętą nie-

ieſt) częścią na wagabundów poswięcaią się. Gdy przecięż Rząd oboiętnym na to okiem patrzeć niemoże, ponieważ obowiązkiem ieſt iego, wszelkiemi zaradzać sposobami, aby rolnictwo, to pryncypalnieysze bytu dobrego w kraiu zrzodło zupełnie nieupadło, powtore zapobiegać, aby z przyczyny mnożących się wagabundów spokoyność publiczna zagrożoną niezoſtała; Na sam przod właścicielow dobr wzywam, aby bacząc na własny swóy intereſs, ktory od utrzymania włościan iſtotnie zależy, tychże we wszyſtkich ciężarach wspierali i tym sposobem do wytrwania na swych posiadłach onych zachęcali.

Oprócz tego zaś naſtępuiące wydaię zarządzenie.

1) A. Co do włościan. Zabezpieczona prawami włościanom wolność przesiedlania się wedle swego upodobania, w terminie ugodą z dominiami zawartą poſtanowionym, swięcie zachowaną bydź ma.

2) Jednakże gospodarz, tylko znowu na gospodarſtwo przesiedlać się może, zaś na wyrobnika lub wcale na wagabundę poświęcać się mu niewolno. WW. Podprefekci zatém, tym tylko gospodarzom presiedlenia żądaiącym takowego dozwalać będą, ktorzy zaswiadczeniami dominiów, pod ktore się przenieść zamyślaią udowodnią, że znowu gospodarſtwa włościanskiego podeymuią się.

3) Że przecięż wypadki zdarzać się mogą, gdzie włościanin nie przez swą winę, ale przez obecne woienne okoliczności, w niemożność popadł kontynuowania rolniczego gospodarſtwa, przeto WW. Podprefekci, przez zawezwanie obywateli poſtaraią się o liſtę takich dominiow, ktore gospodarzy lub kopczarzy potrzebuią, i takowych nie przez swą winę w nędzę popadłych, wspomodz i do obięca gospodarſtwa lub kopczarſtwa usposobić ochotę maią.

Takie dominia WW. Podprefekci domagaiącym się przesiedlenia podupadłym włościanom przedſtawiać i tychże do wolnego obrania sobie mieysca zobowiązywać będą. Żeby wreszcie to rozporządzenie mieszczenie włościan ułatwiaiące zbyt ograniczonym niebyło i włościan takowych do iednego tylko Powiatu nieprzywiązywało, WW Podprefekci liſty podobnych dominiow wzaiemnie sobie kommunikować będą tak, żeby włoscianie po całym Departamencie mieysca wedle swego upodobania obierać sobie mogli.

4) Gdyby mimo tego ułatwienia znalazł się taki włościan, ktoryby żadnego gospodarſtwa obrać sobie niechciał, ale koniecznie na włoczęgę poświęcić się zamierzał, wtedy takowemu włościanowi przesiedlenia dozwalać nienależy, bo Rząd ma prawo i powinien szkodliwéy ogołowi włoczędze, wszelkie zbrodnie zaradzaiącéy, całą siłą zapobiegać.

5) Tak upornego do włoczęgi kandydata W. Podprefekt właściwemu Woytowi wskaże, ktory ex re policyi, szczegolną swą uwagę na niego zwroci i dopilnuie, aby się z gospodarſtwa swego nieusuwał.

6) B. Co do wyrobnikow: WW. Woyci uważać będą, aby więcéy ich nad istotną mieyscową potrzebę nigdzie nieznaydowało się.

7) Tych co nad takową potrzebę gdziekolwiek znayduią się, WW. Woyci właściwym Podprefektom wskażą, ktorzy ich zobowiążą do obrania sobie posiadeł włościanskich lub kopczarskich z przełożonych im list dominiow, gospodarzy potrzebuiących.

8) Ktorzyby się uporczywie wzbraniali podięcia gospodarstwa lub kopczarstwa, a iak się w § 7. supponowało, na wyrobnikow potrzebnemi niebyli, ci iako wagabundy podług przepisu § 13. obiętego, traktowani będą.

9) Oprocz tego, ażeby włościan do utrzymywania gospodarstwa zachęcić, a tym korzyby takowe porzucali, stan wyrobniczy przykrzeyszym uczynić, będą miały prawo Gminy wyrobnikow u siebie będących używać do wszystkich usług militarnych i publicznych, a to iednak za przynależną nagrodą.

10) C. Co do czeladzi oboiéy płci. Każdy luźny człowiek płci oboiéy, dostatecznego do utrzymania się funduszu nieposiadaiący, służyć winien; WW. Woyci na to czuwać i każdego luznego człowieka do wchodzenia w służbę zniewalać obowiązani. Ktoby uporczywie się wzbraniał przyiąć służbę, iako włoczęga traktowanym będzie.

11) Parobcy tylko na parobkow albo na kopczarzy lub gospodarzy przechodzić mogą. Ktoryby iako wyrobnik chciał osiąść, zaświadczenie Woyta złożyć powinien, iako w mieyscu przez niego obranym, wyrobnikow brakuie i koniecznie potrzeba. WW. Podprefekci i Woyci na to (przy dozwalaniu przesiedlen) ściśle uważać będą.

12) D. Co do włoczęgow. Włoczęgą iest, kto ani dostatecznego na utrzymanie swoie funduszu, ani pewnego zarobku do życia nie ma, ani ostatniego iąć się niechce.

13) Każdy włoczęga ma bydź aresztowany i do Płocka odesłany, z kąd do ciężkich i prostych robot publicznych używanym będzie, iedynie za zapewnieniem mu szczupłego wyżywienia.

14) WW. Podprefekci i Woyci pod własną odpowiedzialnością iak nayściśléy skutku ninieyszego urządzenia dopilnuią.

w Płocku, dnia 16. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S j.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT Departamentu Płockiego. W skutek odebranego od JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego pod dniem 22. Października/2. Listopada r. b. Nro. 7754. reskryptu, polecam ninieyszym wszystkim mieszkancom a szczególniéy WW. Woytom i IJPP. Burmistrzom, aby podług załączonego rysopisu podeyrzanego cudzoziemca nieiakiego Tetforta z pod straży woyskowéy z Sierpca do Płocka zbiegłego wszędzie po gminach swych śledzili, spostrzeżonego przytrzymali i pod nayostrzeyszą strażą do właściwego Podprefekta dla odstawienia go wprost do Warszawy dostawili.

Ninieysze Obwieszczenie aby każdego doszło wiadomości, WW. Woyci i JJPP. Burmistrze zwykłym sposobem po gminach swych ogłoszą, WW. Podprefekci zaś dopilnuią, aby takowe ściśle dopełnionym było.

w Płocku, dnia 9. Listopada 1813.

Gostkowski, Z. P.

Plichta, S. j.

Rysopis Tetforta.

Rzeczony Tetfort ktory służył dawniéy u Kommissarza Francuzkiego w Modlinie, z kąd po śmierci tegoż Kommissarza wypuszczonym został, iest wzrostu niemałego, chuderlawy, włosy ma światło rude, faworyty małe czerwone, przy lewym oku na przeciw brwi ma małą brodawkę, nosa długiego, w granatowym cienkiego sukna surducie, w płaszczu z wielkim kołnierzem, w szpencerze i pantalonach: kon wierzchowy na ktorym iechał maści gniadéy.

Dyrektor Skarbu publicznego Departamentu Płockiego.

Zawiadomia Obywateli tych, ktorzy Sol na własną potrzebę kredytem z Magazynu Płockiego za swoiemi Rewersami pobrali, iż nadszedł ten czas, w ktorym niezawodnie za tęż Sol Skarbowi uiścić się winni: za tym podaie do wiadomości tym wszystkim, ażeby tęż należytość, naydaléy na dzień ostatni b. m. do rąk W. Karskiego Pisarza Soli Magazynu Płockiego wyliczyli; po wyliczeniu téy należytości, rewersa przez siebie dane, z rąk tegoż W. Karskiego odbiorą: w przeciwnym bowiem razie, gdy ktory w tymże terminie nieuiści się, zaraz od 1szego Gru-

dnia Exekucyi Woyskowéy podpadnie. w Płocku, dnia 18. Liſtopada r. 1813.

J. Grądzielski.

J. Mścichowski, S. D. S.

Sąd Policyi poprawczéy wydziału Płockiego.

Ponieważ na dniu 12. Września r. b. z więzienia Warszawskiego zbiegł Alexander Dwernicki, ktory do tegoż więzienia z tuteyszego na wycierpienie kary, przez wyrok Sądu kryminalnéy sprawiedliwości Departamentow Płockiego i Łomżyńskiego na niego za rabunek wskazanéy, potransportowany był, wzywa zatym ninieyszym wszyſtkie szanowne władze, tak cywilne iako też woyskowe, oraz wszyſtkich Obywateli, aby tego zbrodniarza podług poniższego rysopisu wszędzie śledzieć, wyśledzonego schwytać, i pod bezpieczną ſtrażą, do tuteyszego więzienia doſtawić raczyły.

Opis iego ieſt naſtępuiący.

Alexander Dwernicki ieſt rodem ze Wsi Duchnowic, pod miaſtem Karczewem położonéy, liczy sobie lat 47. wzroſtu cali 5. twarzy okrągłéy sniadéy, faworytow czarno zarosłych, włosow na głowie czarnych, częścią siwemi przerastałych, wąsow czarnych dużych, nosa proporcyonalnego, oczu burych, konſtytucyi ciała mocnéy i mężnéy: mowi tylko po polsku, ubrany był przy ucieczce w szpencer granatowy sukienny i takąż kamzelkę, chuſtkę miał na szyi białą, spodnie płocienne, kapelusz okrągły czarny, ciżmy na nogach, w kaydany był okuty.

w Płocku, dnia 6. Liſtopada 1813.

J. Cieśliński.

Komornik Sądowy w Departamencie Płockim.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż dnia piątego miesiąca Grudnia roku bieżącego o godzinie pierwszéy po południu w Mieście Płocku

w rynku publicznym przed Ratuszem odbywać się będzie licytacya Sądowa, gdzie więcéy daiącemu za gotową zaraz w grubéy srebrnéy monecie zapłatę sprzedane zoſtaną naſtępuiące szczegoły, iako to: Garce dwa z wężami i pokrywami od palenia wódki, kilfasy i fasy od zacieru oraz kocz ſtary, nakoniec i świnie rożnego rodzaiu, w Dobrach Gozdowie na rzecz JPana Jana Netzel z Wrogocina zatradowane.

Dan w Gozdowie, dnia 23. Liſtopada 1813.

Wichrowski.

Michał Łysiakowski za Lokaia u W. Paprockiego w Świętosławiu służący, będąc w tuteyszym mieście, na dniu 4. Liſtopada r. b. z oberzy JPana Maiia zbiegł.

Rysopis tego zbiega ieſt naſtępuiacy: ma lat około 15. twarz okrągłą, włosy i oczy czarne, mowi prędko, wzroſtu małego krępy: przy ucieczce miał na sobie surdut sukienny piaskowy podszarzany, pułfrak ſtalowego koloru, pantalony ciemno-zielone, kamizelkę piaskową paliowym sznurkiem broderowaną, kapelusz nowy, z wąską axamitką: rodem ieſt z wsi Zembowa w powiecie Lipińskim sytuowanéy.

Niniеyszym obwieszczeniem uprasza się wszelkie Zwierzchności i Dominia, aby opisanego zbiega śledzić i wyśledzonego do wsi Świętosławia doſtawić raczyły: koszta iakie z téy okazyi wynikną, zwroconemi zoſtaną.

w Płocku, dnia 15. Liſtopada 1813.